

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 lipca 2019r. znak i nr sprawy JO/0/039053154 Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonej K. S. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 29 października 2018r. z uwagi na znajdujące się w protokole powypadkowym stwierdzenia bezpodstawne. Wskazał, iż z treści tego ostatecznego wyniku, że do zdarzenia doszło na skutek zaistnienia przyczyny zewnętrznej, co nie odpowiada zapisom zawartym w dokumentacji medycznej wskazującym na przyczynę wewnętrzną (zasłabnięcie).

Od powyższej decyzji odwołała się K. S., domagając się przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu zdarzenia z dnia 29 października 2018r. Wskazała, iż organ w sposób nieuprawniony traktuje skutek zdarzenia (utrata przytomności) jako jego przyczynę, podczas gdy do wypadku doszło w wyniku potknięcia się, co stanowi przyczynę zewnętrzną.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie odwołania powołując się na przywołane w decyzji rozbieżności pomiędzy wersją wypadku jaka wynika z dokumentacji powypadkowej, a wersją jaka wynika z dokumentacji medycznej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 października 2018r. K. S., zatrudniona w Centrum (...) w S. jako sprzątaczką, rozpoczęła pracę o godzinie 14:00. Przed przystąpieniem do wykonywania obowiązków służbowych czuła się dobrze, nie miała żadnych dolegliwości zdrowotnych. W trakcie wykonywania codziennych prac porządkowych, około godziny 15:40 wychodząc z magazynku potknęła się o wózek do sprzątania, na skutek czego straciła równowagę i upadła uderzając silnie głową o posadzkę, tracąc przytomność. Leżącą na podłodze K. S. zauważyły uczennice, które zawiadomiły pracownika Centrum. Wezwana karetka pogotowia przewiozła K. S. do szpitala, gdzie po stosownych badaniach stwierdzono uraz w postaci pęknięcia czaszki i podejrzenie wstrząśnienia mózgu.

Dowód: przesłuchanie K. S. w charakterze strony k.21-22, protokół powypadkowy k. 3-4 plik III akt rentowych

Na skutek zdarzenia w dniu 29 października 2018 r. K. S. doznała urazu głowy ze złamaniem kości potylicznej czaszki po stronie prawej oraz zespołu po wstrząśnieniu mózgu. Skutkiem wypadku jest zespół po wstrząśnieniu mózgu noszący znamiona rozstroju zdrowia przejawiający się bólami i zawrotami głowy, stanami lękowymi, zmęczeniem i trudnością w koncentracji; powodujący długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %. Niespecyficzne objawy zespołu po wstrząśnieniu mózgu o istotnym nasileniu utrzymywały się u K. S. około roku.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii A. R. k. 45-45v., opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii R. O. k. 66-71, dokumentacja medyczna k. 28-31

W protokole powypadkowym pracodawca uznał zdarzenie z dnia 29 października 2018r. za wypadek przy pracy, wskazując jako jego przyczynę potknięcie się poszkodowanej o wózek do sprzątania, co doprowadziło do utraty równowagi i upadku oraz zaskoczenie niespodziewanym zdarzeniem.

Dowód: protokół powypadkowy k. 3-4 plik III akt rentowych

W karcie medycznych czynności ratunkowych znalazł się zapis o „zasłabnięciu w pracy”, zaś w karcie pobytu z Izby Przyjęć zawarto zapis: „pacjent po epizodzie zasłabnięcia z następowym urazem głowy”, mimo, iż takich informacji K. S. w szpitalu nie podawała.

Dowód: dokumentacja medyczna k. 1-5 dokumentacji orzeczniczno-lekarskiej organu, przesłuchanie K. S. w charakterze strony k.21-22

K. S. nie cierpi na schorzenia wiążące się omdleniami, utratą świadomości bądź zawrotami głowy.

Dowód: przesłuchanie K. S. w charakterze strony k.21-22,

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2019.1205 t.j.), zwanej dalej ustawą wypadkową, jednorazowe odszkodowanie przysługuje ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Definicja stałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu zawarta została w art. 11 ust. 2 i 3 ustawy. W myśl wymienionych przepisów stały uszczerbek na zdrowiu stanowi takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie jego czynności nie rokujące poprawy, natomiast uszczerbek długotrwały naruszenie sprawności organizmu powodujące upośledzenie jego czynności na okres przekraczający sześć miesięcy, mogące jednak ulec poprawie. Za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń położonych (art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy kwestionował fakt, iż w dniu 29 października 2018r. ubezpieczona doznała wypadku przy pracy w rozumieniu ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Organ podnosił, iż wątpliwości budzą rozbieżności pomiędzy ustaleniami zespołu powypadkowego, a zapisami zawartym w dokumentacji medycznej z dnia zdarzenia. Organ rentowy powołał się na przepis art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy wypadkowej, zgodnie z którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w razie gdy protokół powypadkowy lub karta wypadku zawierają stwierdzenia bezpodstawne.

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przesłuchanie ubezpieczonej, jak i w oparciu o dokumentację medyczną oraz materiały zgromadzone przez pracodawcę w toku postępowania powypadkowego.

Wskazywany przez zeznającą K. S. przebieg wydarzeń w dniu 29 października 2018r. nie budził wątpliwości, co do jego prawdziwości. Ubezpieczona w sposób spójny przedstawiła jego przebieg, miejsce, w którym doszło do wypadku (siedziba pracodawcy) i rodzaj doznanego urazu. Zeznania ubezpieczonej pozostawały niezmiennie, a wersja zdarzeń przez nią opisywana była jednakowa zarówno na etapie postępowania powypadkowego jak i w postępowaniu sądowym. Okoliczność, iż ubezpieczona jest zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy nie stanowi wystarczającej podstawy do stawiania w wątpliwość jej zeznań, gdy brak dowodów na to, że zdarzenie miało odmienny przebieg (za taki dowód sąd nie uznał zapisów w dokumentacji medycznej). Powoływanie się przez organ rentowy jedynie na zapis w dokumentacji medycznej, który to miałby świadczyć o niewiarygodności ubezpieczonej, jest niewystarczający. Zapisy w karcie medycznej nie mogą stanowić wystarczającej przeciwwagi dla dowodów w postaci zeznań. Rozbieżności w dokumentacji nie świadczą o tym, że zdarzenie nie miało miejsca bądź miało inny przebieg, w szczególności, że ubezpieczona nie miała możliwości, aby na bieżąco zapisy w spornej karcie zweryfikować i korygować. Odmiennie informacje udzielone personelowi medycznemu uznać należy za wskazane pod wpływem stresu oraz bólu związanego z upadkiem. Sam pracodawca uznał zdarzenie z dnia 29 października 2018. za wypadek przy pracy, przyjmując iż jego przebieg był taki, jak wskazała ubezpieczona.

Doznany wówczas upadek w trakcie wykonywania obowiązków służbowych na rzecz pracodawcy spowodował u niej uraz głowy ze złamaniem kości potylicznej czaszki po stronie prawej oraz następowy zespół po wstrząśnieniu mózgu. Zdarzenie to, w ocenie Sądu, powinno być zakwalifikowane ze względu na nagłość, przyczynę zewnętrzną i związek z pracą jako wypadek przy pracy będący przedmiotem niniejszego postępowania.

Ustawa o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych nie zawiera definicji przyczyny zewnętrznej wypadku. Definicja ta wypracowana została przez wieloletnie orzecznictwo. I tak przyczyną zewnętrzną

wypadku może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny w istniejących warunkach wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1999 r. w sprawie II UKN 87/99 opublikowany w OSNAP 2000/20/760). W uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 11 lutego 1963 w sprawie III PO 15/62 opublikowanej w OSNC 1963/10/216 Sąd Najwyższy wskazał, że „przyczyną sprawczą - zewnętrzną zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. niewynikający z wewnętrznych właściwości człowieka), zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, zwierzę, siły przyrody, lecz także czyn innego osobnika, a nawet praca i czynność samego poszkodowanego. Tak więc za przyczynę zewnętrzną należy uznać zarówno działanie maszyny uszkadzającej ciało, jak i uderzenie spadającego przedmiotu, podźwignięcie się pracownika, niezręczny ruch jego ręki powodujący uderzenie i jej uszkodzenie, jak wreszcie potknięcie się na gładkiej nawet powierzchni i złamanie nogi.”. Podobny pogląd wyraził również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 1998 r. w sprawie II UKN 483/07 opublikowanym w OSNP 1999/2/64: „Zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zdolny wywołać w istniejących warunkach zdarzenie powodujące skutki w postaci śmierci lub urazu zdrowotnego. Jest to impuls powodujący wypadek i wyzwalający w jego toku czynnik zewnętrzny powodujący uraz lub śmierć. W każdym razie może to być - powodujące uszkodzenie ciała - działanie sił przyrody, narzędzi pracy, maszyn, spadającego przedmiotu; czyn innej osoby, jak również zawiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch, upadek - nawet na gładkiej powierzchni), byleby nie zachodziły podstawy do stwierdzenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem tkwiącym w organizmie pracownika, łączącym się choćby ze skłonnością do omdleń lub zakłóceń równowagi” (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., zasada prawna, III PO 15/62, OSNCP 1963 nr 10, poz. 215 oraz wyroki z dnia 16 czerwca 1980 r., III PR 33/80, LEX nr 14532 i z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 257/04, LEX nr 390131).

Na gruncie ustalonego stanu faktycznego, należy w sposób jednoznaczny stwierdzić, że upadek był skutkiem potknięcia się i tym samym miał charakter zewnętrzny, albowiem nie wynikał z jakiegokolwiek samoistnej reakcji organizmu związanej z jakimkolwiek istniejącym schorzeniem. Tej okoliczności organ rentowy nie kwestionował.

Nawet, gdyby ubezpieczona doznała urazu na skutek zaślabnięcia w miejscu pracy, to i tak nie wykluczałoby oceny zdarzenia jako wypadku przy pracy. Jak wskazał w wyroku z dnia 4 marca 2013 r. I UK 505/12 Sąd Najwyższy: „śmierć pracownika podczas wykonywania w czasie pracy zwykłych czynności, wskutek urazów doznanych w wyniku upadku z wysokości spowodowanego atakiem padaczki, jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.).” Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do tego wyroku argumentował, iż (w stanie faktycznym tamtej sprawy) „przyczyną pierwotną upadku było schorzenie wewnętrzne (napad padaczkowy), niepowodujące jednak samodzielnie (jako przyczyna wyłączna) zgonu pracownika, którego przyczyną było doznanie urazów czaszki wskutek uderzenia o betonową podłogę. Wystąpił więc ciąg przyczynowo - skutkowy, w którym zgon pracownika nastąpił ostatecznie wskutek przyczyny zewnętrznej (urazy czaszki spowodowane uderzeniem o betonową podłogę), niewątpliwie związanej z pracą (środowisko pracy; "uwarunkowanie źródłem zagrożenia związanego z pracą") (...) Wymaganie, aby uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność związku przyczynowego między urazem i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu poszkodowanego, przy czym czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. Ten element należy rozumieć w ten sposób, że wypadek przy pracy musi być wywołany taką przyczyną, zaś uraz spowodowany wypadkiem jest skutkiem działania czynnika zewnętrznego, pochodzącego spoza organizmu poszkodowanego. W takim razie uraz, który następuje wyłącznie na skutek nagłego rozwoju (ujawnienia się, pogorszenia, pogłębienia) schorzeń samoistnych, wewnętrznych stwierdzanych u poszkodowanego przed wypadkiem, bez zadziałania czynnika zewnętrznego, nie jest skutkiem wypadku (por. B. Gudowska [w:] Społeczne ubezpieczenia wypadkowe i chorobowe. Komentarz, pod red. M. Gersdorf i B. Gudowskiej, Warszawa 2012, nr boczny 42 do art. 3). Uraz spowodowany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, pozbawia zdarzenie cechy wypadku ze względu na brak przyczyny zewnętrznej. Uraz doznany wyłącznie na skutek przyczyny tkwiącej w organizmie pracownika może się bowiem zdarzyć w każdych okolicznościach, a nie tylko w pracy. Przyjmuje się jednak, że

określonymu zdarzeniu nie można odmówić cechy wypadku, jeżeli bez wykonywania pracy nie doszłoby do niego, albo też prawdopodobieństwo jego zajścia byłoby niewielkie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464).” Sąd Najwyższy podkreślił, iż „nawet, gdy źródłem nagłego zdarzenia była choroba, to należy uwzględnić przyczynę dodatkową, zewnętrzną, pochodzącą ze sfery zagrożenia pracą i przyjąć, że ta właśnie przyczyna spowodowała uraz. Uraz doznany w wyniku nagłego zdarzenia spowodowanego epileptyczną utratą świadomości w miejscu pracy może być poczytany za spowodowany przyczyną zewnętrzną, jeżeli warunki pracy wywarły wpływ na jego rozmiar, przykładowo w sytuacji, gdy podczas upadku z powodu utraty przytomności pracownik stracił rękę urwaną przez maszynę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2007 r., I UK 205/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 361). Według tej reguły uznaje się za wypadek przy pracy upadek pracownika na skutek utraty przytomności wynikającej ze skłonności do omdleń, gdy doznanie urazu następuje wskutek uderzenia o twarde podłoże lub upadku z wysokości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 1977 r., III PRN 47/76, (...) 1977 nr 1, s. 44 oraz z dnia 14 września 1977 r., III PRN 30/77, Służba (...) 1978 nr 2, s. 34). W takich przypadkach przyczyną sprawczą doznanych uszkodzeń ciała pracownika jest nie tylko sam atak choroby powodujący utratę przytomności, lecz czynnik zewnętrzny, którego wystąpienie powoduje uraz.”

W przedmiocie wysokości doznanego przez ubezpieczoną uszczerbku na zdrowiu wypowiedzieli się biegli sądowi: z zakresu neurologii A. R. oraz z zakresu psychiatrii R. O., którzy, po badaniu ubezpieczonej i analizie dostępnej dokumentacji medycznej, przyjęli, iż długotrwały uszczerbek na zdrowiu K. S. wynosi 5 % na podstawie punktu 10a tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U 2002.234.1974) wydanego w oparciu o delegację ustawową zawartą w art. 11 ust. 5 ustawy wypadkowej, odnoszącego się do zaburzeń adaptacyjnych będących następstwem urazów i wypadków, w których nie doszło do trwałych uszkodzeń (...): utrwalonych nerwic związanych z urazem czaszkowo-mózgowym w zakresie 5-10 %. Należy podkreślić, iż oboje biegli byli zgodni zarówno co do objawów występujących u ubezpieczonej, a stanowiących następstwo wypadku, wskazując tu na bóle i zawroty głowy, stany lękowe, zmęczenie i trudności w koncentracji oraz byli zgodni co do kwalifikacji schorzenia na podstawie powyżej opisanej pozycji 10a rozporządzenia oraz wysokości uszczerbku na zdrowiu określając go na 5%. Różnice w opiniach biegłych dotyczyły rozpoznania (nazwy schorzenia). Biegła neurolog określiła schorzenie ubezpieczonej jako zespół stresu pourazowego, podczas gdy biegły psychiatra zdefiniował je jako zespół po wstrząśnieniu mózgu noszący znamiona rozstroju zdrowia. Mając na uwadze charakter schorzenia (psychiatryczne kodowane pod symbolem F07.2) oraz szerokie i przekonujące uzasadnienie biegłego psychiatry z odniesieniem się do definicji tegoż zespołu, Sąd uznał, iż w tym zakresie miarodajna jest opinia właśnie biegłego psychiatry. Biegły psychiatra obszernie uzasadnił, iż wskazany przez niego zespół pojawia się po urazie głowy (zwykle na tyle ciężkim, że powoduje utratę przytomności) i zawiera wiele różnych objawów, jak bóle głowy, zawrotu głowy, zmęczenie, drażliwość, trudności w koncentracji, osłabienie pamięci i zmniejszona tolerancję sytuacji stresowych, co miało miejsce w przypadku ubezpieczonej.

Sąd uznał sporządzone przez biegłego psychiatrę opinię za rzetelną i wiarygodną. Opinia ta jest pełna i spójna, zawiera w sposób logiczny i przekonujący umotywowane wnioski korespondujące z wykonanymi badaniami (szczegółowo opisanymi w opinii) i przeprowadzoną analizą dokumentacji medycznej ubezpieczonej, wreszcie wydana została przez wysokiej klasy fachowca o wieloletnim doświadczeniu klinicznym i specjalności odpowiedniej do schorzenia ubezpieczonego. Sąd nie miał również zastrzeżeń do opinii biegłego neurologa, uznając jedynie, iż z uwagi na specjalizację, rozpoznanie postawione przez biegłego nie jest trafne. Jednakowoż, obie opinie są zgodne co do wysokości doznanego uszczerbku. Żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń do treści tychże opinii.

Mając na uwadze wszystko powyższe, w oparciu o art. 477 (14) § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję poprzez przyznanie ubezpieczonej jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 29 października 2018r. za 5 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

4.11.2020 r.